CENA 10 GROSZY

Należytość pocztowa opłacona ryczałtem

PRENUMERATA WYNOSI:
w Kaliszu miesięcznie . . 2 zł. 50 gr.
z odnoszeniem do domu . 3 zł. —
Na prowincji z przesyłką pocztową . . . . 3 zł. 50 gr.
Zagranicą . . . . 6 zł. —
Cena pojedyńczego egzemplarza 10 gr.

GAZETA KALISKA

Pismo codzienne, polityczne, społeczne i ekonomiczne.

CENA OGŁOSZEŃ:
Za 1 wiersz milim. lub jego miejsce na stronie 1, 2 i 3 gr. 10.
Nekrologi gr. 10, zwyczajne gr. 5.
ADRES REDAKCJI i ADMINISTRACJI,
Kalisz, Al. Józefiny 1. Tel. № 91.
Otwarta od 9 do 7 wieczorem.

Nr. 88 (8316) Sobota, dnia 17 kwietnia 1926 r. Rok XXXIV.

Wichrzenia wśród bezrobotnych w Warszawie.

WARSZAWA, 16. Komunistyczni wichrzyciele, których udział i przewodnictwo w demonstracjach ulicznych w Warszawie stwierdzono ponad wszelką wątpliwość, postanowili urządzić demonstrację większych rozmiarów, wykorzystując gromadzące się przed urzędami pośrednictwa pracy rzesze bezrobotnych.

Rozpoczęto więc akcje wichrzycielską wśród bezrobotnych w 5 punktach: Na Powązkach, na Pradze, na ulicy Ciepłej, na Ogrodowej i na Królewskiej.

Na Królewskiej: Zamiarem prowodyrów ulicznych było widocznie uzbrojenie się w broń palną. Przygotowali się więc „komsomolcy“ do rozbicia składów z bronią. Do jednego z takich składów przy ulicy Królewskiej udało im się wtargnąć. Grupa składająca się z około 60 osób rozbiła szyby wystawowe w firmie „Spółka Myśliwska“ i zrabowała z wystawy 4 dubeltówki. Na szczęście na skutek zarządzenia władz z okien wystawowych składów z bronią uprzątnięte zostały ładunki i krótka broń palna. Uwiadomiona o rozboju policja nadjechała samochodem i wyparła tłum z ulicy Królewskiej do ogrodu Saskiego. Tu odebrano demonstrantom 3 dubeltówki. Wobec zebrania się większej liczby podejrzanych indywiduów w ogrodzie Saskim został on otoczony ze wszystkich stron. Bramy zamknięto. Policja wypuszczała z ogrodu publiczność po wylegitymowaniu. Grupy podejrzanych osobników błąkały się po ogrodzie, nie mogąc wydostać się na ulicę. Zmobilizowana policja kryminalna wyłapała kilkunastu rzezimieszków. Przed ogrodem Saskim na ulicy Królewskiej aresztowano około 60 osób, przeważnie żydów.

Podczas rozpraszania demonstrantów z ul. Królewskiej aresztowano znanego władzom warszawskim komunistę Feliksa Dymowskiego, który w roku bież. był osadzony już 15 razy w areszcie za udział w agitacji wywrotowej. Od Dymowskiego odebrano jedną ze zrabowanych dubeltówek.

Na Powązkach: Tłum, złożony z około 200 osób z demonstracyjnemi okrzykami usiłował wtargnąć do lokalu urzędu pośrednictwa pracy przy ulicy Powązkowskiej. Prowodyrzy demonstracji „komsomolcy“ (młodzież komunistyczna) obrzuciła lokal kamieniami, skutkiem czego zostały wybite wszystkie szyby. W tej chwili nadjechał oddział policji konnej, którą tłum zaatakował. Policja szarżowała. Tłum pierzchnął, kilku zaś rzucających kamieniami w policję aresztowano.

Na Pradze: W okolicach parku Praskiego zebrały się przed południem grupki bezrobotnych wśród których ujawiali się agitatorzy komunistyczni. Prowodyrom udało się zebrać większą grupę bezrobotnych i zaprowadzić ich do rozbieranego wału kolejowego. Celem agitatorów było zrewoltować zatrudnionych przy rozbiórce wału robotników i pchnąć ich do udziału w demonstracji. Pracujący robotnicy jednakże nie zwrócili uwagi na agitację i zachowali się spokojnie. Rezerwa policji z łatwością tłum rozproszyła, aresztując kilku agitatorów.

Przed Głównym Urzędem Pośrednictwa Pracy w Warszawie przy ul. Ciepłej zebrał się zrana tłum, którego liczebność dochodziła 1000 osób. Demonstranci zamierzali wtargnąć do lokalu i, jak agitowali wichrzyciele, zdemolować go. Podburzony tłum w pewnej chwili począł wyłamywać drzwi. Ukryta jednak wewnątrz gmachu policja odparła atak demonstrantów, a skonsygnowana w sąsiednich ulicach policja piesza tłum rozproszyła, aresztując około 40 osób.

Na Ogrodowej: Mniej więcej o tej samej godzinie, co i w innych punktach miasta podburzyli agitatorzy bezrobotnych stojących przy lokalu kuchni na Ogrodowej. Tłum zamierzał dokończyć zniszczenia urządzenia kuchni, która podczas ostatniego najścia demonstrantów srodze ucierpiała. I tu jednak czuwała nad niebezpieczeństwem policja, której udało się szybko tłum rozproszyć.

Posiedzenia sekcyjne Ligi Narodów.

GENEWA, 16. Generalny sekretarjat Ligi Narodów zawiadamia, że w dniu 20 kwietnia odbędzie się posiedzenie sekcji międzynarodowego biura pracy; 20-go kwietnia posiedzenie konferencji gospodarczej; 10 maja posiedzenie konferencji statutowej w sprawie rozszerzenia Rady Ligi Narodów; 12 maja sekcji paszportowej; 18-go maja przedwstępna konferencja w sprawie rozbrojeniowej od 25 maja ośmiodniowa konferencja w sprawie walki z plagą opiumową, poczem posiedzenia Ligi Narodów odłożone będą do września.

Socjaliści niemieccy znieśli przymus świętowania 1 maja.

BERLIN, 16. Naczelna organizacja partji socjalistycznej wydała odezwę w sprawie obchodu 1 maja, w której zaznaczają, że święto nie musi być obchodzone przez wszystkich.

P. Sauerwein straszy p. Mussolinim.

PARYŻ, 16. Sauerwein, który dla „Matina“ udał się specjalnie do Rzymu, aby na miejscu przestudjować sprawy związane z imperjalistycznemi tendencjami dzisiejszych Włoch, przysłał do dziennika artykuł, w którym oświadcza, że stworzona przez Mussoliniego atmosfera i zorganizowana przez niego armja stanowią niebezpieczeństwo dla Europy. Oficerowie są ślepo i bezwzględnie oddani Mussoliniemu. Techniczne reformy przeprowadzone ostatnio sprawiają, że armja najniespodziewaniej stała się wojskową potęgą jaknajpierwszorzędniejszą. Obecnie ukończono już wszelkie przygotowania wojskowe i niebawem podniesie się zasłona nad drugą częścią dzieła Mussoliniego.

Przyjazd premjera Skrzyńskiego do Wiednia.

WIEDEŃ, 16. W dniu wczorajszym pociągiem nadzwyczajnym przyjechał do Wiednia prezydent ministrów w Polsce Skrzyński. Na dworcu witali go przedstawiciele władz austryjackich i poselstwo polskie w pełnym składzie urzędników z posłem Kowalskim na czele.

Znowu zamęt przesileniowy w Jugosławji.

BIAŁOGRÓD, 16. W czasie wczorajszej wieczornej konferencji z królem, Paweł Radicz oświadczył monarsze, że wszyscy chorwaccy ministrowie natychmiast wystąpią z rządu, jeśli serbska partja radykalna i premjer Uzunowicz będą obstawali przy usunięciu Stefana Radicza z gabinetu. Paweł Radicz dodał, że partja jego ma zamiar wystosować manifest do narodu z oświadczeniem, że nie pozwolono jej na oswobodzenie państwa od korupcji.

Rozpoczęcie pertraktacji pokojowych w Marokku.

PARYŻ, 16. Agencja Havasa donosi z Rabatu, że delegacja riffenów otrzymała zaproszenie rządów francuskiego i hiszpańskiego na konferencję w sprawie pertraktacji pokojowych i wczoraj w celu prowadzenia udała się do Udjedy.

Śmierć słynnego badacza Azji i geografa.

MONACHIUM, 16. Wczoraj przeżywszy lat 80 zmarł tutaj profesor uniwersytetu i słynny badacz Azji dr. Merzebach.

Katastrofa lotnicza.

KOBLENCJA, 16. Wczoraj pod Speyerdorf spadł samolot z dwoma francuskiemi lotnikami. Przyczyną katastrofy było zapalenie się motoru. Z pod szczątek spalonego samolotu wydobyto zwęglone zwłoki jednego z lotników, drugi życie zakończył w drodze do szpitala.

Amundsen w drodze do bieguna północnego.

STOKHOLM, 16. Statek powietrzny „Norwegi“, na którym Amundsen udaje się w podróż do bieguna północnego połączył się wczoraj o godz. 10-ej z rana ze stacją Sandham i zawiadomił, że wskutek silnej mgły podróż jest wielce utrudnioną. Statek obecnie znajduje się w okolicy Islandji.

Baldwin chce załatwić spór w kopalniach węgla

LONDYN, 16. Wczoraj po przeprowadzeniu konferencji z pracodawcami, Baldwin wezwał do siebie przedstawicieli górników i zaproponował, aby dalsze pertraktacje pomiędzy pracodawcami i górnikami prowadzone były w przyszłym tygodniu pod jego przewodnictwem.

Wiadomości meteorologiczne.

BERLIN, 16. Wczoraj barometr spadł o $2\frac{1}{2}$ m. m. Temperatura o godz. 2-ej w południe $+22^{\circ}$, o godz. 9-ej wieczorem +17. Najmniejsza temperatura w dniu wczorajszym była $+3^{20}$ w cieniu. Zapowiedź pogody na dziś: chłodniej, pochmurno bez większych opadów.

Giełda zbożowa.

BERLIN 16,4. Na wczorajszej giełdzie zbożowej płacono za metr w markach złotych: Pszenica 29.20, na maj 30.10, na lipiec 29.50, żyto 17,60, na maj 19.50, na lipiec 19.90, jęczmień browarny 21.70, na paszę 17.40, owies 20.30, na maj 19.75, mąka pszenna 39.—, żytnia 27.50, otręby pszenne 11.25, żytnie 11.75, wyka 30.—, saradela 38.—, łubin niebieski 12.75, żółty 14.50, płatki kartoflane 16.50, kartofle białe 1.50, czerwone 1.70. Tendencja mocna.

Dolar w Warszawie.

WARSZAWA, 16.4. Wczoraj od rana kurs dolara w obrotach międzybankowych wynosił 9.— zł. Bank Polski kupował wczoraj dolary po kursie 8.90.

Giełda pieniężna.

ZURYCH, 16.4. Paryż 17.85, Londyn 25.18.$\frac{1}{2}$, Nowy Jork 5.18.2, Berlin 123.4.

Jedyna droga.

Gdy coraz częściej zewsząd rozlegają się przepojone najgłębszą troską o przyszłość odrodzonej Rzeczypospolitej, z głębi zatroskanych umysłów płynące pytania: co będzie? co robić? gdzie droga ratunku? — obowiązkiem Rządu, ciał ustawodawczych i całego społeczeństwa jest przeprowadzenie gruntownej rewizji naszego sposobu myślenia o sprawach gospodarczych i dostosowanie go do imperatywnych wskazań życia którego prawa nieubłaganie wskazują nam właściwą drogę działania i trzeba tylko, abyśmy w wyniku wspomnianego procesu myślowego zdołali tę drogę ujrzeć i zdecydowanie na nią wstąpić.

Dlaczego u nas jest tak bardzo pod tym względem gospodarczo - skarbowym źle?

Dlatego. że nie mamy czem wytwarzać (brak kapitału) i raczej dlatego, że wytwarzamy w warunkach nieekonomicznych (drożyzna produkcji).

Proszę się przez chwilę zastanowić, czy może być inna odpowiedź na powyższe pytanie.

Napewno innej, kochani czytelnicy nie znajdziecie.

Nie mamy czem wytwarzać. Tak, kapitał jest niezbędnym czynnikiem produkcji, a my tego kapitału nie mamy, bo zniszczyła go wojna i pochłonęła do reszty inflacja. Musimy więc ten kapitał wypracować, bo znikąd inną drogą niepodobna go odzyskać. Wypracować, znaczy zaoszczędzić przez ograniczenie spożycia. Zapewne, narazie można go uzyskać z zagranicy, teoretycznie przynajmniej (wiemy dobrze, że w praktyce uzyskanie pożyczki zagranicznej napotyka na niesłychane trudności, których źródła tylko w nas samych i naszych stosunkach dopatrywać się winniśmy ale za to tembardziej trzeba będzie w niedalekiej przyszłości kapitał ten wypracować, gdyż wypadnie wszak spłacić zaciągniętą pożyczkę, a ponadto wytworzyć dostateczną rezerwę kapitałów własnych.

Czy jednakże uzyskanie pożyczki zagranicznej, oczywiście na odpowiednich warunkach stanowi dla nas warunek tak nieodzowny, że bez jego uiszczenia zdani jesteśmy na łaskę i niełaskę losu?

Tak nie jest i to trzeba dobrze zrozumieć. Niewątpliwie pożyczka znakomicie mogłaby ułatwić nam wyjście z obecnej sytuacji, gdyż usunęłaby w znacznej mierze jeden z głównych czynników drożyzny produkcji (mianowicie niesłychaną drożyznę kredytu), ale bynajmniej, sama przez się nie zdołałaby rozciąć gordyjskiego węzła naszych stosunków gospodarczych. Bo trzeba zrozumieć. że drożyzna produkcji jest zagadnieniem znacznie szerszem, obejmuje ona bowiem obok drożyzny surowca (jest to sprawa odrębna. związana częściowo z ogólną wytwórczością krajową częściowo zaś z konjunkturami ogólno - światowemi) także drożyznę administracji, organizacji i techniki przedsiębiorstw oraz drożyznę pracy.

Otóż jeśli chodzi o przezwyciężenie tych dwuch ostatnich czynników, z częściowem wyłączeniem techniki przedsiębiorstw, to nic a nic nam sama przez się pożyczka zagraniczna nie pomoże. a zważyć trzeba, że bez usunięcia wszystkich przyczyn drożyzny produkcji sytuacji gospodarczej nie poprawimy.

I tu dochodzimy do sedna sprawy. Przecież potanienie produkcji w zakresie administracyjno-organizacyjnym oraz w zakresie pracy leży nieomal całkowicie w naszej mocy, czemuż więc od tego właśnie nie zaczynamy, a oddajemy się złudnym fantazjom na temat pożyczki zagranicznej, która właśnie sama i na znacznie dogodniejszych warunkach przyjdzie do nas wtedy, gdy zrobiemy wszystko to, co w naszej mocy i naszych możliwościach całkowicie leży?

Dlaczego więc tak się dzieje? Dlaczego nie wstępujemy na tą jedyną drogę, która stoi przed nami otworem? Oto dlatego, że nasz sposób myślenia, nasz sposób ujmowania zagadnień gospodarczych jest z gruntu fałszywy. Nie widzimy prawdy, a złudzenia poczytujemy za rzetelną prawdę. I dlatego rewizja tego sposobu myślenia jest sprawą pierwszorzędnej wagi, nad którą wypadnie się nieco obszerniej zastanowić. Td.

Odroczenie służby wojskowej i ćwiczenie rezerwistów.

Ministerstwo spraw wojskowych komunikuje:

1) Wcielenie poborowych rocznika 1904 w terminie wiosennym nastąpiło już z dniem 15—20 marca r.b. W tym samym terminie nastąpiło zaliczenie do ponadkontyngensowych nadwyżki poborowych rocznika 1904.

2) Przeniesienie do rezerwy służących obecnie szeregowych rocznika 1903 i starszych, wcielonych razem z nimi, nastąpi w jesieni.

3) Ponadkontyngensowi rocznika 1—3 nie będą wcieleni do szeregów, lecz zostaną przeniesieni do rezerwy, razem z szeregowymi rocznika 1903, ktòrzy obecnie odbywają służbę czynną.

4) Na czterotygodniowe ćwiczenia wojskowe będą powołani w bież. roku jedynie szeregowi rezerwy rocznika 1899 i 1900, którzy przepisanych ćwiczeń w r. 1925 nie odbyli.

Pozatem będą powołani na 8 tygodniowe ćwiczenia oficerowie rezerwy rocznika 1895 i na 6-tygodniowe ćwiczenia oficerowie rezerwy rocznika 1901.

Termin odbycia ćwiczeń będzie ogłoszony dodatkowo.

5) Sprawa udzielania dalszych odroczeń odbycia służby wojskowej studentom, studjującym zagranicą, a nie posiadającym matur polskich, i którzy z wejściem w życie ustawy o powsz. ob. sł. wojsk. z dnia 23 maja 19 4 r. utracili prawo do dalszych odroczeń (par. 355 rozporządzenia wykonawczego) jest obecnie w toku uzgadniania między zainteresowanemi ministerstwami. Urzędy konsularne otrzymają wkrótce wskazówki, jak mają w tych sprawach postępować.

6) Udzielanie zezwoleń na wyjazd zagranicę, mężczyznom 18—20 letnim należy do kompetencji d-ców okręgów korpusów Zezwoleń na wyjazd zagranicę w celach emigracyjnych mogą d-cy O.K. udzielać takim mężczyznom tylko wówczas, jeżeli wyjeżdzają z całą z rodziną (Par. 356 lit. c) rozporządz. wykonawczego.

Pojęcie wyjazdu „z całą rodziną“ jest interpretowane w ten sposób, że zezwolenie na wyjazd mogą otrzymać nietylko ci, którzy wyjeżdzają razem z rodzinami i rodzeństwem, lecz również ci, których rodzice lub ojciec, tam już mieszkają.

Petenci, będący sierotami, mogą otrzymać zezwolenie na wyjazd zagranicę w celach emigracyjnych bez żadnych warunków.

Niemiecki naśladowca metod p. Zagłoby.

Rewizja granic wschodnich nieustannie zaprząta głowy niemieckie. W prasie pojawiają się ciągle recepty na zaspokojenie pragnień niemieckich oczywista kosztem Polski. Charakterystyczny dla obecnych nastrojów niemieckich jest projekt. który podaje baron von Foelckersam, znawca spraw bałtyckich i rosyjskich, były członek Dumy.

Tok myśli p. Foelckersama przedstawia się jak następuje: Rosja jest i będzie naturalnym sprzymierzeńcem Niemiec w porachunkach granicznych na wschodzie Europy. Przyszła Rosja — czy to będzie Rosja monarchistyczna, czy republikańska — nie zrezygnuje z dawnego „okna na Europę“ nad Bałtykiem, nie ograniczy się do posiadania li tylko Kronsztadtu i nie uzna obecnych granic Polski.

Na obalenie ustroju sowieckiego coprawda nie zanosi się, jednakże p. Foelckersam dowodzi, że Sowiety objawiają teraz wielkie zainteresowania sprawami bałtyckiemi i chętnie powróciłyby na stanowisko Rosji cesarskiej nad bałtykiem. Dlatego też Sowiety usiłują rozbić związek państw Bałtyckich z Polską na czele, dlatego również spotęgowały propagandę komunistyczną nad Bałtykiem. Jednem słowem Sowiety dążą do włączenia państw Bałtyckich do związku republik sowieckich.

Po takim wstępie p. Foelckersam idzie dalej. Niemcy po ostatniej porażce w Genewie nie mogą liczyć na prędką i „istotną“ korekturę granic wschodnich w Lidze Narodów. Zwracają więc oczy na Sowiety, które mogłyby przeprowadzić operację prędzej i bardziej gładko niż Liga.

„Korektura“ rozpocznie się od likwidacji państw Bałtyckich. Wielką jednak przeszkodą w „uregulowaniu“ granic na wschodzie Europy w myśl planów niemieckich jest Polska. Zdaniem p. Foelckersama odebranie Polsce, będącej w obecnych granicach potęgą, byłego zaboru pruskiego ze Śląskiem i Gdańskiem nie będzie rzeczą łatwą nawet dla Niemców. Należy więc załatwić sprawę po handlowemu t. j. dać Polsce jakąś rekompensatę tak. by wilk był syty i owca przynajmniej na pozór cała. Dlatego to porachunki sowieckie z państwami Bałtyckiemi muszą się odbyć w „duchu niemieckim“. Baron Foelckersam przez to rozumie, że łupy sowieckie będą srebrnikami za które Niemcy kupią naszych braci z nad Warty. Skoro bowiem Sowiety załatwią się pokrótce z państwami Bałtyckiemi — wówczas nastąpi repartycja łupów w „duchu niemieckim“, według następującego, zgrubsza szkicowanego planu.

Ryga i Rewel przypadną Rosji i tak czy inaczej przy niej pozostaną. Natomiast posiadanie Kurlandji nie stanowi dla Rosji kwestji życia. — Może się ona obyć bez tak małoznacznej prowincji. Podobnie rzecz się ma z Litwą. Posiada ludność liczebnie małą, której większość grawituje ku Polsce i jest polską z kultury i języka. Wilno o które się Litwa tak dobija, jest miastem polskiem — Litwinów jest tam bardzo mało. Litwa przedstawia więc kapitalną rekompensatę dla Polski. Ponieważ jednak za Gdańsk godzi się również coś Polsce ofiarować, więc możnaby dorzucić do Litwy kęs Kurlandji z portami Libawą i Windawą. Hojny p. Foelckersam sądzi, że w ten sposób łatwoby można dobić targu z Polakami. Cała sprawa pięknie by się wyklarowała i to w dodatku cudzym — sowieckim kosztem. Zaiste, czytając te i temu podobne majaczenia, od których się roi w prasie niemieckiej, „difficile est satiram non scribere“. Komentarze do tego projektu zdaje się są zbyteczne.

Ciekawem by tylko było po czyje ziemie sięgnąłby baron Foelckersam, aby z kolei wynagrodzić Sowiety za rekompensatę udzieloną Polsce. Najtrafniejszych wskazówek w tej materji udzieliłby zapewne niemieckiemu politykowi niewyczerpany w dowcipie pan Zagłoba, vir incomparabilis, który już bardzo dawno temu ofiarowywał Karolowi Gustawowi szwedzkie Niderlandy za odstąpienie Szwedów z pod oblężonego Zamościa i który nie spodziewał się zapewne nigdy, że dopiero obecnie p. Foelckersam zacznie stosować jego metody w rozwiązywaniu zagadnień politycznych.

H. K.

KRONIKA

16 KWIECIEŃ	PIĄTEK † Benedykta W. Turybjusza B. W. słońca g. 4 m. 40. Z. g. 6 m. 33. ● W. g. 7 m. 13 r. Z. g. 11 m. 14 w.

— **Dzisiejszy występ operetki.** Przypominamy, iż dziś w piątek dnia 16 b.m. jedyny występ operetki warszawskiej ze znaną chlubnie primadonną operetki Walerją Dobosz—Markowską na czele. Daną będzie „Królowa Nocy“ arcywesoła operetka Waltera Kolo.

Pozostałe bilety są do nabycia w cukierni p. Mayera.

— **Kino „Oaza“.** Od czwartku wyświetla świetną przeróbkę awanturniczego romansu A. Dumasa, Hrabia Monte Christo. Obraz cieszy się zasłużonem powodzeniem.

— **Kaliskie Tow. Cyklistów** urządza w niedzielę, dn. 18 kwietnia wycieczkę do Morawina. Zbiórka w klubie T-wa Narutowicza 4, o godz. 8.30 rano, wyjazd punktualnie o godz. 9 rano.

— **„Codziennie o piątej“** najpopularniejsza farsa sezonu osławionej spółki francuskich autorów Hennequin'a i Vebera odegraną będzie przez zespół artystów teatrów dyr. Szyfmana i Bolesława Gorczyńskiego, w poniedziałek 14 b. m.

— **Likwidacja strajku rolnego w województwie łódzkim.** Zatarg rolny w województwie łódzkim, spowodowany masową eksmisją robotników rozpoczętą 1-go b.m.—nie przybrał groźnych rozmiarów. Część wydalonych robotników

zgodzono do innych folwarków, a eksmisja, pozostająca w związku z parcelacją, wobec podjęcia przez czynniki miarodajne środków zapewniających robotnikom pomieszczenia, również została złagodzoną.

— **Powtórne wyświetlanie filmu p. t. „Żelazny Człowiek“.** Pragnąc wszystkim dać możność obejrzenia przepięknego dwuserjowego (I serja „Skradziony naszyjnik“ 6 aktów, II serja „W latarni morskiej“ 6 aktów) filmu p. t. „Zelazny Człowiek“ z Albertinim w roli tytułowej. Koło Lotniczo-modelarskie gimn. im. T. Kościuszki, zatrzymało powyższy obraz, który będzie wyświetlany w kino-teatrze „Oaza“ w godzinach poobiednich, dnia 16, 17 i 18 b. m. (piątek sobota, niedziela). Ceny miejsc, pomimo niezwykłej długości programu (przeszło 3 godz.) są śmiesznie niskie dla młodzieży po 30 gr. na wszystkie miejsca z wyjątkiem lóż, dla dorosłych — 50 gr. Wczasie wyświetlania filmu będzin przygrywać duet uczniów. Początek punktualnie bez względu na ilość widzów, dnia 16 b. m. o godz. 2 min. 45 p. p., dnia 17 o 1 min. 20 p. p., dnia 18 b. m. o 1 min. p. p. Dochód przeznacza się na budowę awjonetki (samolot sportowy) w modelarni L. O. P. P. w Kaliszu.

UWAGA! Jak mylnie podano w afiszach, film p. t. „Zelazny Człowiek“ będzie wyświetlany w sobotę, dnia 17 b. m. nie o godz. 2-20, ale o 1-30 po południu.

— **Z Tow. Cyklistów.** Kaliskie Towarzystwo Cyklistów zawiadamia Szanownych Członków, iż dnia 24 kwietnia b. r. o godzinie 7 wieczorem w lokalu Banku dla Handlu i Przemysłu w Kaliszu przy ul. Józefiny № 10 — I piętro odbędzie się ogólne roczne zebranie Towarzystwa.

O liczne przybycie prosi Zarząd.

— **T-wa Wioślarskiego.** Zarząd K.T.W. podaje do wiadomości, że w dniu 17 b.m. (sobota) o godz. 7.30 wiecz. w lokalu Zimowym T-wa (Park Miejski) odbędzie się Doroczne Walne Zekranie K. T. W.

Ze względu na ważność spraw będących na porządku dziennym, a między innemi wyborów do władz T-wa. Zarząd K. T. W. wzywa Sz. Druhów o konieczne przybycie.

— **Aresztowanie wyrodnej matki.** Została ujęta Szymczak Wiktorja zam. ul. Dobrzecka № 43, która w dniu 13 b.m. w gminie Staw utopiła swoje dwutygodniowe dziecko płci żeńskiej. Wyrodną matkę Szymczakównę przesłano w dniu 15 b.m. Sędziemu Sledczemu na ren. Kaliski.

— **Przywłaszczenie.** P. Boraks Herman zam. Wiejska 30, zameldował w komisarjacie o przywłaszczeniu 450 zł. przez Eljasiewicza Mośka zam Babina 25.

— **Ujednostajniony 1% podatku obrotowego z wszystkich artykułów.** Na konferencji 18 kupieckich i rzemieślniczych związków w Łodzi uchwalono wysłać memorjał do ministerstwa skarbu z prośbą o ujednostajnienie podatku obrotowego w wysokości 1% dla wszystkich gałęzi produkcji oraz o odroczenie terminu wpłaty a konto na rachunek podatku obrotowego do 1 października 1926 r. Ostatnia prośba jest umotywowana tem, że w miesiącach maju i czerwcu kupcy są obowiązani do spłacenia zaległych podatków i że przy obecnym kryzysie nie są w stanie płacić wszystkich podatków w ciągu 2 miesięcy.

— **„Poradnik Językowy“** — za kwiecień b. r. mieści dokończenie rozprawki prof. A. Kryńskiego pod tytułem: „Zjawiska analogji w zakresie form językowych“, szereg żapytań, roztrząsanie w kwestji nazw żon i córek, pokłosie, usterki językowe naszej prasy i artykulik „Ośsprzęt i magistrala“, podający w wątpliwość trafność tych określeń. Wydawnictwo upomina dłużników i podaje wykaz dawnych roczników, które jeszcze można nabyć (Kraków, Podwale 7, II piętro. P. K. O. 404,600).

Z KRAJU.

— **Magistrat w więzieniu.** Władze śledcze ujawniły, że magistrat w Zelechowie prowadzi złodziejską gospodarkę a nadużycia wynoszą kilkadziesiąt tysięcy złotych, z polecenia Prokuratora uwięzieni zostali: Prezydent Miasta, 1 z ławników, kasjer magistracki i 1 radny.

— **Zamknięcie kin we Lwowie.** Wobec przedłużającego się zatargu właścicieli kin z magistratem lwowskim w sprawie zbyt wysokich podatków, lwowscy właściciele kin w znak protestu zamknęli swe przedsiębiorstwa.

— **Kryzys kinematografów poznańskich.** Podobnie jak we Lwowie zanosi się w Poznaniu na zatarg właścicieli kinematografów z władzami komunalnemi, w związku z ciężką sytuacją kin.

RADIO.

Program koncertów „Polskiego Radja“ na sobotę dnia 17 kwietnia 1926 r.

WARSZAWA 17.30—18 Koncert orkiestry „Polskiego Radja“; 18—18.25 Wykład; 18.30—19 Wykład orkiestry (cz. II.); 19—19.20 Wykład; 19.20—19.40 Odczyt p. t. „Jakie znaczenie mogą mieć meljoracje dla państwa i miast“ wygłosi prof. Stanisław Turczynowicz; 19.40—20 Komunikat rolniczy; Odczyt p. t. „Zadanie walki z gruźlicą w Polsce“ wygłosi dr. Czesław Wroczyński, Generalny Dyrektor Służby Zdrowia; 20.30—22 Koncert symfoniczny powiększonej orkiestry „Polskiego Radja“ pod batutą dyr. Józefa Ozimińskiego z udziałem solistów.

BERLIN (505, 576, 1300) 16.30 i 20.30 Koncerty; 22.30 Muzyka taneczna.

WROCŁAW (418, 251) 16.30 Koncert; 20.25 „Młody papa“ opera Eyslera; 22 Wieczór walców.

HAMBURG (392.5) 17 Koncert; 20 Operetka.

KRÓLEWIEC (463) 16.15 Koncert; 20.10 Przedstawienie; 21.45 Tańce staroświeckie.

KÖNIGSWURSTENHAUSEN (1300) 20.30 Program berliński.

LIPSK (452) 16 i 20.15 Koncerty; 22 Kabaret.

MONACHIUM (485) 16, 19 i 20.35 Koncerty.

MÜNSTER (410) 13.15 i 20 Koncerty; 21.35 Tańce.

MEDJOLAN (320) 21 Koncert.

BARCELONA (462) 19.05, 22, 23.25 Koncerty.

OSLO (382) 20 Koncert; 21 Tańce.

RZYM (425) 20.40 Koncert; 23 Tańce.

STOKHOLM (427, 1350) 18.30, 20 i 21.40 Koncerty.

TULUZA (430) 20.15 Wielki koncert galowy.

BERN (435) 20 i 22.30 Koncerty.

PARYŻ (458.2650) 16.30 i 22 Koncerty.

PRAGA (368) 16.30 Koncert; 20.02 Wielki koncert z Winohradu.

ZURYCH (515) 18.15 Koncert na harmonikach 20.30 Koncert.

WIEDEN (530) 16.15 Koncert; 20 „Wesoła wdówka operetka Lehara.

BUDAPESZT (546) 17 i 20.30 koncert.

BRNO (—) 19, 19.45, 20,15, 20.45 Koncerty; 21 Koncert na bałabajkach.

HILVERSUM (1050) 17.10 i 20.40 Koncerty.

LONDYN-DAVENTRY (365 — 160) 12, 17.15, 19 Koncerty; 20 Big Ben; 20.25 Szósty koncert Heydna; 21 Kabaret; 23.30 Tańce.

Do rejestru handlowego Działu A. Sądu Okręgowego w Kaliszu, wciągnięto następujące firmy pod №№

dnia 12 lutego 1926 r.

6868 „Hinda Michałowiczówna" sprzedaż manufaktury w Błaszkach, przy Górnym Rynku 25, powiatu kaliskiego. Przedsiębiorstwo istnieje od 1 stycznia 1926 r. Właścicielka firmy: Hinda Michałowiczówna, zamieszkała w Błaszkach. Prokurentem firmy jest Aron Michałowicz, zamieszkały w Błaszkach.

dnia 18 lutego 1926 r.

3577 Do rejestru firmy „S Markowski" skład towarów żelaznych w Kaliszu, przy ulicy Piskorzewskiej 9, jak następuje „Młot" — Gustaw Markowski skład żelaza w Kaliszu z siedzibą, przy ulicy Kanonickiej 2.

dnia 23 lutego 1926 r.

6869 „Ignacy Kawa" sklep kolonjalno-spożywczy w Błaszkach, przy ulicy Złoczewskiej 3, powiatu kaliskiego. Właściciel firmy Ignacy Kawa, zamieszkały w Błaszkach.

dnia 24 lutego 1926 r.

6870 „Marja Trawkowska" sklep kolonjalno-spożywczy w Zduńskiej Woli, pow. sieradzkiego, przy ulicy Łaskiej 10. Właścicielka firmy Marja Trawkowska, zamieszkała w Zduńskiej Woli.

dnia 2 marca 1926 r.

6871 „Abram Ryczke" — sprzedaż materjałów opałowych i budowlanych w Koninie przy ulicy Słupeckiej № 14. Istnieje od 18 stycznia 1926 r. Właściciel firmy Abram Ryczke zamieszkały w Koninie.

943 Do rejestru firmy „Icek Gross", sklep z łokciowymi towarami w Uniejowie, powiatu Tureckiego, jak następuje: Siedziba przedsiębiorstwa została przeniesiona do Slesina, powiatu Konińskiego.

5533 Do rejestru firmy „A. Hejmlich i A. Pietrasiński" w Wieluniu, jak następuje: „A. Hejmlich", handel zbożowo mączny i kolonjalny w Wieluniu przy ulicy Krakowskie Przedmieście № 2. Właścicielem firmy jest Aleksander Hejmlich, zamieszkały w Wieluniu. Na mocy aktu sporządzonego przed notarjuszem Michałem Nagajewskim w Wieluniu w dniu 30 września 1925 r. za № rep. 1701, wspólnik Aleksander Pietrasiński swoje prawa w spółce scedował na rzecz Aleksandra Hejmlicha, wobec czego spółka została rozwiązana i stała się firmą jednoosobową.

dnia 3 marca 1926 r.

6872 „Walenty Jankowski" zakład piekarski i sprzedaż pieczywa w Wieluniu przy ulicy Krakowskie Przedmieście № 15. Przedsiębiorstwo istnieje od 1924 r. Właściciel Walenty Jankowski, zamieszkały w Wieluniu.

6873 „Rafał Erlich" handel kolonjalno-spożywczy w Wieruszowie, powiatu Wieluńskiego. Istnieje od stycznia 1905 r. Właściciel Rafał Erlich, zamieszkały w Wieruszowie.

dnia 5 marca 1926 r.

4563 Do rejestru firmy „A. J. Mielnik" sprzedaż konfekcji damskiej, męskiej i dziecinnej w Kaliszu przy ulicy Wrocławskiej Nr. 41 wciągnięto następujący wpis: Firma skreśla się z rejestru handlowego na wniosek właściciela z powodu likwidacji przedsiębiorstwa.

dnia 8 marca 1926 r.

6874 „Karol Rychliński" — sklep spożywczy w Zagórowie przy ulicy Berdychów, powiatu Słupeckiego. Istnieje od 1 lipca 1924 r. Właściciel: Karol Rychliński, zamieszkały w Zagórowie.

6875 „Bejr Cymerman" sprzedaż skór i przyborów szewckich w Koninie przy ulicy Żydowskiej Nr. 9. Istnieje od stycznia 1926 r. Właściciel: Bejr Cymerman, zamieszkały w Koninie.

2571 Do rejestru firmy „Helena Unikowska" w Wieluniu, wciągnięto jak następuje: „Helena vel Chaja-Gołda Unikowska" handel kolonjalny i drożdżami w Wieluniu. Właścicielką firmy jest Helena vel Chaja-Gołda Unikowska, zamieszkała w Wieluniu.

dnia 11 marca 1926 r.

6876 „Szkolnica Polska" — Marja Bąkowska — skład papieru w Kaliszu przy ulicy Wrocławskiej Nr. 43. Istnieje od sierpnia 1925 r. Właścicielka: Marja Bąkowska, zamieszkała w Kaliszu.

578 Do rejestru firmy „Moses-Leib Majrantz" w Slesinie — wciągnięto jak następuje: Siedziba przedsiębiorstwa została przeniesiona do Konina w roku 1921. Właścicielem firmy jest Moszek-Lajb Majrantz w Koninie.

dnia 12 marca 1926 r.

9 Do rejestru firmy „Jan Bachman" restauracja w Kaliszu wciągnięto jak następuje „Jan Bachman" handel meblami w Kaliszu przy ulicy Wrocławskiej 45. Właściciel Jan Bachman, zamieszkały w Kaliszu przy ulicy Wrocławskiej 45.

6877 „Feliksa Witkowska" sprzedaż artykułów spożywczych w Zagórowie przy ulicy Słupeckiej Nr. 1, powiatu Słupeckiego. Właścicielka Feliksa Witkowska, zamieszkała w Zagórowie. Na mocy umowy przedślubnej sporządzonej przed notarjuszem w Zagórowie Leonem Radziejowskim w dniu 15 października 1925 r. za Nr. 780, ustanowiono rozdzielność majątku przedślubnego i poślubnego z darowizny lub spadku i wspólność majątku dorobkowego.

6878 „Antoni Zientkiewicz" skup świń i gęsi w Wieruszowie powiatu Wieluńskiego. Istnieje od 1906 r. Właściciel: Antoni Zientkiewicz, zamieszkały w Wieruszowie, przy ulicy Nadrzecznej.

5343 „Łaja Michałowska" sklep spożywczy w Grodźcu, powiatu Konińskiego. Właścicielka: Łaja Michałowska, zamieszkała w Grodźcu.

dnia 15 marca 1926 r.

201 Do rejestru firmy „S. Skowron i U. Klinger" handel towarami kolonjalnymi w Kaliszu, wciągnięto jak następuje: „S. Skowron i U. Klinger" zakup i sprzedaż zboża, paszy, nasion i mąki w Kaliszu przy ulicy Tureckiej 1. Właścicielami są: Szymon Skowron i Uszer Klinger, zamieszkali w Kaliszu. Spółka firmowa. Wszelkie zobowiązania dłużne, jako to: weksle, rewersy, żyra i inne winny być podpisywane pod stemplem firmy przez obydwuch wspólników. Korespondencja zwykła, pieniężna, przekazy, przesyłki z urzędów pocztowych, stacji kolejowych, urzędów komunalnych, mogą być odbierane i kwitowane przez każdego ze wspólników samodzielnie. Również korespondencja i pokwitowania z odbioru mogą być uskuteczniane przez każdego ze wspólników samodzielnie. Pomiędzy Uszerem Klingerem a jego żoną Szajną-Dwojrą z domu Krenik, istnieje umowa przedślubna zawarta przed notarjuszem w Kaliszu Cybulskim w dniu 6 maja 1913 r. za Nr. rep. 471, na mocy której majątek przedślubny, jak również poślubny ze spadku i darowizny, stanowi wyłączną własność każdego z małżonków, majątek zaś poślubny, dorobkowy lub losowy stanowi ich wspólną własność w równych częściach. Spólnik Skowron umowy przedślubnej z żoną nie zawierał.

dnia 18 marca 1926 r.

3789 Do rejestru firmy „Ch. Nowak" handel drzewa w Kaliszu przy ulicy Wrocławskiej Nr. 87/97, wciągnięto jak następuje: „Nowoczesny Pszenny Młyn Chaskela Nowaka" przy stacji kolejowej Kalisz. Właściciel: Chaskiel Nowak, zamieszkały w Kaliszu.

6082 Do rejestru firmy „Herman Kryszek i S-ka", handel wełną w Kaliszu, wciągnięto jak następuje; Na mocy aktu, zeznanego przed notarjuszem w Kaliszu Rudzkim w dniu 6 lutego 1926 r. za Nr. rep 171, spółka została formalnie rozwiązana, faktycznie zaś przestała istnieć od 1 stycznia 1926 r. wobec czego skreśla się z rejestru handlowego Sądu.

6879 „Mosiek Pankowski" sklep kolonjalno-spożywczy w Wieruszowie przy ulicy Warszawskiej, powiatu Wieluńskiego. Istnieje od lutego 1922 r. Właściciel Mosiek Pankowski, zamieszkały w Wieruszowie.

6880 „Mosiek-Aron Ajzner" sklep kolonjalno spożywszy w Wieruszowie przy ulicy Warszawskiej, powiatu Wieluńskiego. Istnieje od lutego 1922 r. Właściciel Mosiek-Aron Ajzner, zamieszkały w Wieruszowie.

6881 „Menachem Welcman" cukiernia w Wieruszowie przy ulicy Warszawskiej, powiatu Wieluńskiego. Istnieje od lipca 1899 r. Właściciel Menachem Welcman, zamieszkały w Wieruszowie.

6882 „Izrael Gerszonowicz" handel łokciówką w Wieruszowie, powiatu Wieluńskiego. Istnieje od lipca 1906 r. Właściciel; Izrael Gerszonowicz, zamieszkały w Wieruszowie.

6883 „Ruchla Bornsztein" sprzedaż galanterji i szkła w Wieruszowie przy Rynku, powiatu Wieluńskiego. Istnieje od lipca 1885 r. Właścicielka Ruchla Bornsztein, zamieszk. w Wieruszowie.

6884 „Moszek Mojżesz" sprzedaż towarów kolonjalnych i węgla w Wieruszowie, przy Rynku, powiatu Wieluńskiego. Istnieje od stycznia 1922 r. Właściciel Moszek Mojżesz, zamieszkały w Wieruszowie.

6885 „Lajzer Icek Gerszonowicz" sprzedaż towarów łokciowych w Wieruszowie, powiatu Wieluńskiego. Istnieje od lipca 1907 r. Właściciel Lajzer Icek Gerszonowicz, zamieszkały w Wieruszowie.

6886 „Icek Majer Kajzer" sprzedaż towarów łokciowych w Wieruszowie przy Rynku, powiatu Wieluńskiego. Istnieje od stycznia 1888 r. Właściciel Icek Majer Kajzer, zamieszkały w Wieruszowie.

6887 „Moszek Szulzinger" handel kolonjalny w Wieruszowie, powiatu Wieluńskiego. Istnieje od lipca 1901 r. Właściciel Moszek Szulzinger, zamieszkały w Wieruszowie.

446

Sąd Okręgowy w Kaliszu jako rejestrowy.

Druk „Gazety Kaliskiej" — Aleja Józefiny 1. Wydawca — „Gazeta Kaliska" Sp. z ogr. odp. Redaktor W. RADWAN.